

Rysy – Amelia Cierpiał

Proszę ciebie zadzwoń do mnie,
Chcę usłyszeć Twój głos,
Śniłam dziś nieprzytomnie,
Że jesteś tu,
Oprzytomniałam, nie było cię,
Nie zobaczyliśmy się
W szary zmienił się dzień,
Swoim snem wyśniłam cię
Każdy dzień to nadzieja,
Każdy sen imię ma,
Codziennie nic się nie zmienia
Ciebie wciąż tutaj brak
A jednak jesteś tu,
A jednak jesteś tu
Niech będzie co ma być,
Noc dniem niech się stanie,
Bez ciebie muszę żyć,
Jak rysy w moim sercu
Na zawsze zostaniesz
Niech będzie co ma być,
Noc dniem niech się stanie,
Bez ciebie muszę żyć,
Jak rysy w moim sercu
Na zawsze zostaniesz
Byłeś na dnie butelki wina,
Tam wciąż widziałam cię,
Do dzisiaj nie wiem dlaczego,
Za mną kroczysz wciąż
Pewnie jesteś gdzieś daleko
Inny kolor niebo ma,
Może wiatr zanieś ci
Mój szept co dla ciebie mam
Niech będzie co ma być,
Noc dniem niech się stanie,
Bez ciebie muszę żyć,
Jak rysy w moim sercu

Na zawsze zostaniesz
Niech będzie co ma być,
Noc dniem niech się stanie,
Bez ciebie muszę żyć,
Jak rysy w moim sercu
Na zawsze zostaniesz
Niech będzie co ma być,
Noc dniem niech się stanie,
Bez ciebie muszę żyć,
Jak rysy w moim sercu
Na zawsze zostaniesz
Niech będzie co ma być,
Noc dniem niech się stanie,
Bez ciebie muszę żyć,
Jak rysy w moim sercu
Na zawsze zostaniesz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych